

# Wiktory bez osobowości telewizyjnej



FOT. MICHAŁ SADOWSKI

W salach warszawskiego Hotelu Victoria odbyła się wczoraj doroczna ceremonia wręczenia Wiktorów, czyli statuetek przyznawanych najbardziej popularnym i cenionym postaciom telewizyjnym. Wręczono także dwa Super-Wiktory przyznane za całokształt dotychczasowych osiągnięć. Tegoroczny Super-Wiktor otrzymały Irena Kwiatkowska i Olga Lipińska.

W przeciwieństwie do roku ubiegłego Wiktory '95 przyznawane były tylko w dziewięciu kategoriach. Zabrakło w tym roku laureata w kategorii osobowości telewizyjnej. Żadna ze zgłoszonych kandydatur nie otrzymała bowiem wymaganego minimum głosów. Zgodnie z regulaminem zwycięzców

konkursu wylaniają wszyscy dotychczasowi laureaci. Ich zdaniem najpopularniejszym politykiem 1995 roku był prezydent Aleksander Kwaśniewski, najbardziej cenionym dziennikarzem, komentatorem i publicystą została Monika Olejnik. Ubiegły rok po raz kolejny okazał się bardzo pomyslny dla Marka Kondrata i Grzegorza Turnaua. Kondrat, który przed miesiącem zdecydowanie zwyciężył w plebiscycie „Złotej piątki” „TeleRzeczpospolitej”, wczoraj odebrał Wiktor przyznanego mu w kategorii najpopularniejszego aktora telewizyjnego. Drugi laureat naszej „Złotej piątki” Grzegorz Turnau otrzymał Wiktor w kategorii najpopularniejszego piosenkarza ubiegłego roku.

Wiktory dla najlepszego prezentera

i spikera trafiły w ręce dziennikarek programu II Krystyny Czubówny spikerki „Panoramy” i Grażyny Torbickiej prezenterki „Dwójki”. Także dwa Wiktory przyznano w kategorii twórców programu telewizyjnego. Otrzymali je tym razem dwaj panowie z „Jedynki” Wojciech Mann i Krzysztof Materna. Za największe odkrycie ubiegłego roku uznano Małgorzatę Domagalik, autorkę programu „Męski striptiz”. Najpopularniejszym sportowcem uczestnicy konkursu okrzyknęli Dorotę Idzi. Swego Wiktor przyznali też czytelnicy „Tele Tygodnia”. Ich idolem został Krzysztof Ibis.

Wszyscy laureaci Wiktorów stali się automatycznie członkami tworzonej właśnie Akademii Telewizyjnej. J.B.-S.